

Sygn. akt III UK 144/15

POSTANOWIENIE

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania Z. B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.
o prawo do emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 7 kwietnia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 18 marca 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 18 marca 2015 r. oddalił apelację wnioskodawcy Z. B. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 28 października 2014 r. oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury.

W sprawie tej ustalono, że Z. B., urodzony 1 czerwca 1953 r., od dnia 1 kwietnia 1971 r. do 7 kwietnia 1973 r. był zatrudniony w M. [...] w W. na stanowisku traktorzysty. Jednocześnie pracował w Spółdzielni K. [...] w W. jako dyspozytor. Do jego obowiązków jako dyspozytora należało codzienne rozdzielanie pracy kierowcom ciągników i wypełnianie kart pracy. Dopiero po wydaniu dyspozycji odwołujący wykonywał czynności traktorzysty. Pracował w polu ciągnikiem, jeździł również po części do ciągników, pomagał mechanikowi w remontach maszyn rolniczych. W okresie od 4 maja 1973 r. do dnia 30 czerwca

1978 r. pracował w Kopalni [...] w K., przy czym od 4 do 13 maja 1973 r. wykonywał obowiązki kierowcy ciągnika, a od 14 maja 1973 r. do 30 czerwca 1978 r. pracował jako górnik pod ziemią. W kolejnych latach w okresach od 1 sierpnia 1978 r. do 31 lipca 1985 r., od 1 września 1985 r. do 30 czerwca 1986 r., od 1 września 1986 r. do 31 lipca 1987 r., od 1 września 1987 r. do 31 lipca 1988 r., od 1 września 1988 r. do 30 czerwca 1989 r. oraz od 1 września 1989 r. do 30 czerwca 1990 r., wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu jako osoba współpracująca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej z żoną M. B., prowadzącą działalność pod nazwą „W.[...]”. Małżeństwo B. mieszkali razem i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Odwołujący nie zawierał z żoną umowy o pracę ani innych umów, nie podpisywał listy obecności, nie miał wypłacanego wynagrodzenia. Małżonkowie utrzymywali się z tej działalności i dokonywali wspólnych inwestycji. W czasie współpracy przy prowadzeniu działalności wnioskodawca zajmował się garbowaniem skór, ważeniem środków chemicznych, naprawą maszyn. Sprawy biurowe należały do jego żony. Organ rentowy w oparciu o przedłożone dokumenty uznał za udowodniony do dnia 31 grudnia 1998 r. staż pracy odwołującego się wynoszący 25 lat, w tym 18 lat, 6 miesięcy i 5 dni okresów składkowych, 8 lat i 10 miesięcy okresów uzupełniających, tj. pracy w gospodarstwie rolnym. Uwzględniono okres pracy w szczególnych warunkach w Kopalni [...] na stanowisku górnika pod ziemią od 14 maja 1973 r. do 30 czerwca 1978 r., tj. 5 lat, 1 miesiąc i 18 dni.

Sądy obu instancji miały na uwadze, że Z. B. nie osiągnął powszechnego wieku emerytalnego, zaś jego staż pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie pozwalał na przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury. Za bezsporne Sądy uznały wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach na stanowisku górnika pod ziemią w Kopalni [...] wskazując jednak, że brak jest podstaw prawnych w obowiązujących przepisach prawa do wyliczenia długości stażu pracy w szczególnych warunkach z uwzględnieniem przelicznika 1,8 za każdy rok pracy górniczej, argumentując, że zastosowanie takiego przelicznika ma miejsce jedynie przy ustalaniu wysokości emerytur górniczych. Nie było także podstaw do uwzględnienia jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach okresu opłacania składki na

ubezpieczenie społeczne jako osoba współpracująca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, ponieważ praca wykonywana na podstawie innej niż stosunek pracy, pomimo że stanowi tytuł do ubezpieczenia społecznego, nie daje prawa do przejścia na emeryturę w wieku niższym niż podstawowy wiek emerytalny z uwagi na zatrudnienie w szczególnych warunkach. Nie było też podstaw do uwzględnienia jako pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w M. [...] w W., ponieważ wnioskodawca nie wykazał, żeby taka praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Apelacyjny podzielił w pełni ustalenia faktyczne i ocenę prawą dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, potwierdzając, że wnioskodawca nie udowodnił wymaganego 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Podkreślił przy tym, że przelicznik 1,8 przy ustalaniu emerytury znajduje zastosowanie wyłącznie przy ustalaniu wysokości emerytur innych niż określone w art. 51, lecz taki przelicznik nie może być stosowany do ustalenia samego prawa do emerytury. Odrębne traktowanie pracy w niedziele i święta przy ustalaniu stażu pracy pozostaje w oczywistej sprzeczności z zasadami wynikającymi z przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412). Obliczanie okresu składkowego i nieskładkowego polega na zliczeniu przepracowanych kalendarzowych lat, miesięcy i dni bez względu na liczbę przepracowanych godzin, a zatem bez prawnego znaczenia jest liczba potencjalnych nadgodzin przepracowanych w wymienionych okresach kalendarzowych.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie: 1/ art. 52 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 1998 r. Nr 162, poz. 1118, dalej ustawa emerytalna) przez niezastosowanie i nieuwzględnienie współczynnika 1,8 jego okresu pracy w kopalni do ustalenia prawa do spornej emerytury; 2/ błędnej interpretacji art. 32 ustawy emerytalnej przez przyjęcie, że świadczenie pracy przez skarżącego w zakładzie „W. [...]” nie stanowiło zatrudniania w szczególnych warunkach dla potrzeb nabycia prawa do wcześniejszej emerytury; 3/ pominięcie art. 149 k.p. przepisu, nakazującego ustalanie wynagrodzenia i czasu

pracy pracownika w oparciu o ewidencję czasu pracy prowadzonej przez pracodawcę, w tym w oparciu o wydane świadectwa pracy; 4/ art. 386 § 1 k.p.c. przez nie uwzględnienie apelacji wnioskodawcy; 5/ art. 382 k.p.c., przez dokonanie rozstrzygnięcia na podstawie części zebranego materiału oraz ustalenie faktów będących w sprzeczności ze spójnie uargumentowanym stanowiskiem wnioskodawcy, oraz brakiem własnych ustaleń i spostrzeżeń; 6/ art. 244 § 1 i 2 k.p.c., przez ustalenie stanu faktycznego wbrew treści załączonych do akt sprawy „świadectw pracy sporządzonych w przepisanej formie przez powołane do tego organy spółdzielcze”; 7/ art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niedostateczne uzasadnienie wyroku, a w szczególności przez nie wykazanie z jakiego powodu sąd dokonał określonych ustaleń oraz nie wykazanie przyczyn, dla których innym teżom sąd odmówił słuszności.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, „czy należy stosować do okresu pracy przy obliczaniu emerytury innej niż górnicza (dla osoby która wykonywała dłużej niż 5 lat pracę opisaną w art. 50d ust. 1) ustawy emerytalnej) przelicznik 1,8, skoro z treści art. 52 wynika, że przy ustalaniu wysokości emerytur innych niż określone w art. 51 (czyli innych niż górnicza) stosuje się następujące przeliczniki: (...) 1,8 za każdy rok pracy górniczej wykonywanej pod ziemią, o której mowa w art. 50d ust. 1”. W ocenie skarżącego, zagadnienie to nasuwa istotne wątpliwości ze względu na przyjęcie przez sądy obu instancji, że takie przeliczenie nie może być dokonywane do ustalenia samego prawa do emerytury, podczas gdy w sprawie ustalano właśnie emeryturę inną niż górnicza, a zatem „na nieporozumieniu polega teza, iż nie stosujemy go do samego prawa”. Dodatkowo skarżący wskazał, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, tj. potrzeba dokładnej wykładni art. 32 ustawy emerytalnej. W jego ocenie, powstaje pytanie, jak powinna być interpretowana treść tego przepisu, skoro z jednej strony sądy orzekające w sprawie uznały, że świadczenie pracy przez skarżącego w zakładzie „W.[...]” nie stanowiło zatrudniania, które mogłoby być uwzględniane dla potrzeb ustalenia świadczenia pracy w szczególnych warunkach i wcześniejszego uzyskania prawa do emerytury, a w skrajnej opozycji

do takiego stanowiska stoi zarówno doktryna jak i orzecznictwo, wskazujące, że świadczący pracę jako osoba „współpracująca” rzemieślnik w garbarni to osoba trwająca w stosunku pracy w rozumieniu art. 32 ww. ustawy.

Skarżący powołał się również na oczywistą zasadność skargi, gdyż jest osobą która ukończyła 60 lat, domaga się obliczenia emerytury innej niż górnicza oraz wykonywał dłużej niż 5 lat pracę opisaną w art. 50d ust. 1) ustawy emerytalnej.

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz uchylenie wyroku Sądu Okręgowego, jak i o uchylenie poprzedzającej go decyzji organu rentowego, ewentualnie o zmianę w całości wyroku Sądu drugiej instancji przez uwzględnienie odwołania i uchylenie decyzji organu rentowego, jak również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu przez zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania według norm przepisanych za wszystkie instancje, w tym za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjnej nie zawierała uzasadnionych wniosków o przyjęcie jej do rozpoznania. Sformułowany we wniosku problem nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego, gdyż jego wyjaśnienie nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa i stosowanie prawa. Powoływany przez skarżącego współczynnik 1,8 został zawarty w art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, który jest pomieszczony w rozdziale 4, zatytułowanym: Ustalanie wysokości emerytur, o których mowa w art. 27-50e, odnosi się tylko i wyłącznie do ustalania wysokości emerytur, co ewidentnie wyklucza jego zastosowanie przy ustalaniu długości stażu pracy (podkreślenia SN) dla potrzeb ustalenia innej emerytury niż górnicza. Sformułowane zagadnienie prawne nie ma zatem istotnej rangi prawnej, zważywszy na bezwzględnie obowiązujący charakter art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. W konsekwencji oczywiście chybiony, nieuprawniony i bezpodstawny w tym zakresie okazał się sformułowany problem prawny, a postulowana propozycja jest ewidentnie sprzeczna z niebudzącą żadnych wątpliwości wykładnią tej podstawy kasacyjnego zaskarżenia.

Ponadto długość powszechnego stażu okresów składkowych i nieskładkowych oblicza się w dniach, miesiącach i latach dla każdego pracownika tak samo i w równych okresach kalendarzowych niezależnie od zajmowanego stanowiska pracy, czy też wymiaru czasu pracy. W konsekwencji dobowy, miesięczny i roczny okres pracy ustala się według takiej samej miary kalendarzowej, bez względu na to w jakim rozmiarze była wykonywana praca w danym dniu, miesiącu lub roku, choćby pracownik w niektórych okresach pracował w nadgodzinach lub na więcej niż jednym etacie. Okoliczności te dyskwalifikowały twierdzenie o rzekomej oczywistej zasadności skargi, która okazała się ewidentnie bezzasadna także w zakresie kasacyjnych zarzutów procesowych, które sprowadzały się do polemiki z ustaleniami faktycznymi zaskarżonego wyroku, co usuwa się spod weryfikacji kasacyjnej (art. 398³ § 3 oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.